

Wielki tenis na wyciągnięcie ręki. Gdzie oglądać mecze Świątek, Majchrzaka i Hurkacza?

maciej · 5 grudnia, 2025



Rosnąca popularność tenisa w Polsce - zarówno pod względem jego uprawiania, jak i oglądalności - jest bezdyskusyjna. Za tym trendem stoją przede wszystkim wyniki osiągnięte przez Białoczerwonych na światowych kortach. Obecnie coraz więcej Polaków chce widzieć, jak Iga Świątek, Kamil Majchrzak, czy Hubert Hurkacz osiągają kolejne sukcesy w najlepszych turniejach. I mają ku temu duże możliwości, bo wraz z rozwojem nowoczesnych technologii, wielki tenis jest teraz na wyciągnięcie ręki.

– Polscy kibice mają pewien kłopot bogactwa, ponieważ oferta transmisji tenisa, zarówno w telewizji, jak i internecie, jest bardzo atrakcyjna. Z drugiej jednak strony, praktycznie za każdy dostęp do meczów najlepszych zawodników i najlepszych zawodniczek na świecie trzeba zapłacić. A jeśli chce się oglądać i turnieje ATP, i WTA, plus wielkoszlemowe, to trzeba się liczyć już z większym wydatkiem – zauważa Joanna Sakowicz-Kostecka, była tenisistka, a obecnie komentatorka i ekspertka Canal+.

Temat sportowych praw telewizyjnych jest tak samo istotny dla tych, którzy odpowiadają za ich pozyskanie, jak i dla kibiców. Tę drugą grupę interesuje jednak nie tyle aspekt biznesowy i marketingowy, co kwestia tego, gdzie można oglądać konkretne rozgrywki i turnieje. I tutaj zaczynają się schody, gdyż prawami telewizyjnymi do pokazywania tenisa w naszym kraju dysponuje kilku nadawców. To z kolei przekłada się na brak możliwości oglądania spotkań kobiet i mężczyzn w turniejach ATP i WTA, bez wykupionego dostępu lub abonamentu do przynajmniej dwóch platform telewizyjnych lub streamingowych.



Jeśli chodzi o dostępne opcje tradycyjnej telewizji, to aktualnymi prawami do pokazywania turniejów męskiego touru – od rangi ATP 250 do ATP Masters 1000 oraz ATP Finals i ATP Next Gen – dysponuje Polsat.

Na sportowych kanałach tej platformy można oglądać rozgrywki Pucharu Davisa, a także wielkoszlemowy Wimbledon. Z kortów zlokalizowanych przy Church Road w Londynie transmitowane są spotkania mężczyzn i kobiet. Poszukując jednak meczów z udziałem Igi Świątek i innych czołowych zawodniczek w imprezach rangi WTA, trzeba posiadać dostęp do kanałów sportowych Canal+. Dla tenisowych kibiców ważnymi kanałami są także Eurosport 1 i Eurosport 2. Na nich są bowiem transmitowane mecze z trzech turniejów wielkoszlemowych: Australian Open, Roland Garros i US Open. Wspomnieć należy także o Telewizji Polskiej, która na swoich kanałach pokazywała ostatnią edycję Billie Jean King Cup, czyli drużynową rywalizację kobiecych reprezentacji tenisowych i turniej igrzysk olimpijskich w Paryżu (spotkania tej imprezy transmitował także wspomniany już Eurosport).

– Nie da się ukryć, że ze względu na obowiązujący podział praw telewizyjnych na wiele stacji, niejednemu polskiemu kibicowi jest zwyczajnie trudno za tym wszystkim nadążyć – zauważa Dawid Żbik, komentator tenisa w Eurosporcie. – Bardzo często spotykam się z pytaniami ze strony kibiców: dlaczego na przykład w Polsce Sport nie mogą obejrzeć Igi Świątek, a w Canal+Sport Huberta Hurkacza? Mówię tu bardzo ogólnie, bo oczywiście przy okazji Wimbledonu w Polsce Sport można oglądać mecze Igi i Huberta, ale generalnie niektórym trudno się w tym połąpać.

W większości wspomniany problem dotyczy tych, którzy dopiero zaczynają oglądać tenis w telewizji albo robią to raz na jakiś czas, chociażby przy okazji ważnych meczów Polaków w turniejach wielkoszlemowych. W tym miejscu warto zaznaczyć, że prawa telewizyjne do pokazywania tenisa są zazwyczaj kupowane na okres kilku lat. Dzięki temu kibice nie muszą przed każdym sezonem sprawdzać, czy nastąpiły jakieś zmiany. Pewien wyjątek stanowią rozgrywki Pucharu Davisa i Billie Jean King Cup, do których prawa transmisyjne dosyć często wędrują od jednego nadawcy do drugiego. I to właśnie takie rozszarpywania powodują najczęściej zamieszanie i dezorientację wśród widzów. Jednak i tutaj sytuacja została unormowana, bo na początku marca Polsat Sport poinformował, że pozyskał prawa do pokazywania Pucharu Davisa i Billie Jean King Cup przez najbliższe trzy lata.



Form Follows **Fun**
Introducing the all new MUSE

Platformy streamingowe oknem na tenisowy świat

Oglądanie sportu w tradycyjnej telewizji to dzisiaj tylko jedna z możliwości. Coraz większą popularnością cieszą się transmisje dostępne poprzez różnego rodzaju platformy streamingowe. Do nich zalicza się strony internetowe oraz aplikacje na urządzenia mobilne i telewizory, umożliwiające oglądanie wydarzeń sportowych, filmów i innych materiałów wideo. Mimo że streaming jest uważany za przyszłość mediów, stale się rozwija i w pewien sposób wymusza zmiany w „tradycyjnej telewizji”, to aktualnie jego odbiorcami są przede wszystkim

młodzi ludzie. Starsi widzowie są w większości przywiązani do tego, co oferują im dostawcy telewizyjni.

- Dostęp do Internetu i rozwój platform streamingowych znacząco ułatwiły kibicom dostęp do świata tenisa.

Dzisiaj praktycznie wszystkie mecze największych turniejów można oglądać na smartfonach – w podróży, na spacerze czy leżąc w sypialni. Żyjemy w tak scyfryzowanym świecie, że bez większego wysiłku mamy dostęp do tenisa przez cały tydzień 24 godziny na dobę. I to nie tylko do tego na najwyższym poziomie, ale także do imprez challengerowych czy ITF-owych, które można śledzić bez żadnych opłat – wylicza Dawid Żbik.

Niewątpliwą zaletą transmisji streamingowych jest fakt, iż wielu dostawców daje możliwość oglądania tego, co dzieje się na wszystkich kortach z kamerami. To duże udogodnienie zwłaszcza dla tych, którym zależy na śledzeniu niżej notowanych zawodników i zawodniczek, grającym często poza głównymi arenami.

Jeśli chodzi o ofertę legalnych platform streamingowych dostępnych w Polsce, to jest w czym wybierać. Wszyscy dostawcy tradycyjnej telewizji, posiadający prawa do pokazywania turniejów ATP, WTA i Wielkiego Szlema, dają bowiem możliwość skorzystania z ich opcji streamingowych. Użytkownicy mogą oglądać mecze na platformach: Polsat Box Go (turnieje ATP, Wimbledon, Puchar Davisa i od tego roku Billie Jean King Cup), Canal+ Online (turnieje WTA), Player.pl i Max (Australian Open, Roland Garros i US Open). Ponadto na terenie naszego kraju możliwe jest korzystanie z anglojęzycznych platform stricte tenisowych, czyli Tennis TV i WTA TV. Pierwsza z nich pokazuje główny cykl ATP, druga kobiecy tour WTA.



[Od 2027 roku przez pięć sezonów WTA Tour w ELEVEN SPORTS](https://tenismagazyn.pl/piec-sezonow-od-2027-roku-wta-tour-w-eleven-sports/embed/#?secret=Bt9MuqsT2F#?secret=dQoT1Tjy3E)

Materiał osadzony: <https://tenismagazyn.pl/piec-sezonow-od-2027-roku-wta-tour-w-eleven-sports/embed/#?secret=Bt9MuqsT2F#?secret=dQoT1Tjy3E>

Wielki tenis kosztuje

Kibice, którym zależy na oglądaniu wszystkich największych tenisowych wydarzeń z udziałem gwiazd męskiego i kobiecego tenisa, muszą liczyć się ze sporymi wydatkami. I to niezależnie od tego, czy wybór padnie

na tradycyjne abonamenty telewizyjne, czy platformy streamingowe. Przewagą tych drugich jest z pewnością fakt, że nie trzeba wiązać się długoterminowymi umowami. Najczęściej oferują wykupienie dostępu do swoich treści na okres miesiąca, pół roku lub roku. Oczywiście najkorzystniejszymi opcjami są te najdłuższe, bo wówczas w przeliczeniu na jeden miesiąc, cena jest najniższa. Z drugiej jednak strony, te krótkoterminowe, są wygodne, gdyż dają dużą elastyczność i możliwość częstych zmian wykupowanych subskrypcji, w zależności od preferencji turniejowych w danym okresie.

Ceny dostępów do streamingów potrafią się bardzo często zmieniać. Dostawcy treści co jakiś czas przygotowują promocje i dzięki temu można wykupić dostęp do platformy nawet za kilka złotych. W 2024 roku, podczas trwania prestiżowych turniejów w Indian Wells i Miami, miesięczną subskrypcję na Tennis TV można było dostać za około 7-8 zł (w zależności od kursu dolara). Była to wyjątkowa okazja, gdyż najczęściej cena takiego pakietu wynosi około 70 zł.



Ceny dostępów do streamingów potrafią się bardzo często zmieniać. Fot. www.depositphotos.com

Patrząc przez pryzmat regularnych cen, przeciętny polski kibic decydujący się na miesięczne dostępy do transmisji meczów ATP, WTA i Wielkiego Szlema musi wydać nawet około 150-200 złotych.

– Dla wielu osób może być to zbyt duży wydatek, ale też spora grupa kibiców potrafi zapłacić takie pieniądze – zaznacza Joanna Sakowicz-Kostecka. – Ze swojej perspektywy, jako komentatorki Canal+, patrzę na to w taki sposób, że nie są to małe wydatki dla kibiców, lecz otrzymują oni produkt premium. My nie ograniczamy się tylko do pokazywania spotkań. Często jesteśmy w miejscach rozgrywania turniejów, tworzymy regularne programy na temat tego, co się tam dzieje i przeprowadzamy wiele rozmów na wyłączność z tenisistkami. Myślę, że to wartościowe treści dla fanów – dodaje.

Poszukując najlepszej dla siebie opcji, warto zwrócić uwagę właśnie na kwestię tego, co oprócz transmisji meczów tenisowych otrzymuje się w ramach wykupionego pakietu. Polskojęzyczne platformy: Canal+ Online, Polsat Sport Box Go czy też sportowe pakiety Max i Player.pl dają możliwość oglądania innych sportowych kanałów. W zależności od platformy użytkownicy uzyskują m.in. dostęp do spotkań piłki nożnej, koszykówki, siatkówki, golfa czy sportów zimowych. Obecna oferta streamingowa jest tak szeroka i elastyczna, że każdy

powinien znaleźć coś odpowiadającego jego potrzebom i możliwościom finansowym. Przed dokonaniem wyboru warto jednak przemyśleć, jak dużo tenisa dziennie da się obejrzeć. Może bowiem okazać się, że interesujących meczów jest tak dużo, że na obejrzenie wszystkich zwyczajnie zabraknie czasu.

Marcin Michalewski

Fot. [Depositphotos.com](https://depositphotos.com)

CENY DOSTĘPU DO TRANSMISJI TENISA NA NAJPOPULARNIEJSZYCH PLATFORMACH STREAMINGOWYCH

Canal+ Online – 69 zł/msc, 780 zł/rok

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



moderna
Superior living

Polsat Box Go – 40 zł/msc

Player.pl – 35 zł/msc

Max – 49,99 zł/msc, 539 zł/rok

Tennis TV – 49 zł/msc, 249 zł/pół roku, 399 zł/rok

WTA TV – 34 zł/msc, 280 zł/rok

**Niektóre ceny mogą uwzględniać promocje i rabaty za zgody marketingowe*



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/wielki-tenis-na-wyciagniecie-reki-gdzie-ogladac-mecze-swiatek-majchrzaka-i-hurkacza/>